

**Protokół nr 7/2019
z posiedzenia Komisji Finansów
w dniu 16 kwietnia 2019 r.**

Obrady posiedzenia otworzył o godzinie 13⁰⁰ Wiceprzewodniczący Komisji Zdzisław Goik. W posiedzeniu uczestniczyło 4 członków Komisji **wg załączonej listy obecności radnych – zał. nr 1 do prot.** oraz p. Jacek Patyk Prezes Agencji Rozwoju i Promocji Ziemi Pszczyńskiej Sp. z o.o. w Pszczynie i p. Janusz Kasza Prezes Spółki Centrum Przedsiębiorczości CP Sp. z o.o. (**załącznik nr 2 do protokołu**). Następnie prowadzący obrady przedstawił następujący porządek posiedzenia:

- 1) informacja z działalności spółek prawa handlowego, których Powiat jest udziałowcem lub akcjonariuszem,
- 2) zaopiniowanie projektów uchwał Rady Powiatu Pszczyńskiego merytorycznie podległych Komisji,
- 3) sprawy bieżące w tym:
 - przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji z dnia 26 marca 2019 r.,
 - wolne głosy

Ponadto prowadzący obrady poinformował, że zgodnie z wnioskiem Komisji z poprzedniego posiedzenia, na dzisiejsze, miał zostać zaproszony pracownik Starostwa zajmujący się przygotowaniem projektu związanego z Centrum Przesiadkowym oraz ze ścieżkami rowerowymi. Z otrzymanych informacji wynika, że z powodu tego, że pracownik ten przebywa na urlopie temat, o którym mowa, przedstawiony zostanie na posiedzeniu w maju br.

Do w/w porządku posiedzenia członkowie Komisji nie wnieśli uwag.

Ad. 1)

W pierwszym punkcie porządku obrad Przewodniczący Komisji udzielił głosu p. Jackowi Patyk, celem omówienia działalności Agencji Rozwoju i Promocji Ziemi Pszczyńskiej.

Prezes poinformował, że część z radnych zna już działalność Agencji Rozwoju i Promocji Ziemi Pszczyńskiej. Przypomniął, że Spółka powstała w 1998 roku, w tym samym czasie, co Centrum Przedsiębiorczości. Działalność Spółki ukierunkowana jest na działalność głównie turystyczną, usługową i edukacyjną. Jeżeli chodzi o ostatni okres czasu, zwrócił uwagę na działalność Pokazowej Zagrody Żubrów, Skansenu Zagrody Wsi Pszczyńskiej oraz działalności wydawniczej dot. Głosu Pszczyńskiego i Biura Informacji Turystycznej, a także działalności Centrum Handlowego Koszary Ułańskie. W dniu dzisiejszym podpisywane są z Gminą Pszczyna umowy na zarządzanie wyspą z Herbaciarnią w parku pszczyńskim, tj. wyspą wraz z zabytkiem, wpisanym do rejestru zabytków. Poinformował, że Pokazowa Zagroda Żubrów ma trzy kierunki działania, tj. działalność hodowlana, edukacyjna oraz turystyczna. Przy Pokazowej Zagrodzie Żubrów prowadzona jest ogromna inwestycja finansowana ze środków Unii Europejskiej, mianowicie ochrona bioróżnorodności. Inwestycja warta jest 4 500 000 zł i ma za zadanie przywrócenie warunków wodno-powietrznych, bioróżnorodności na obszarze 16 ha i w konsekwencji powstanie ścieżki edukacyjnej o długości 4 km i 8 km, gdzie będzie 16 stanowisk edukacji przyrodniczej, z różnymi ekspozycjami. Będzie nowo otwarta przestrzeń zarówno pod kątem turystycznym, a także edukacji przyrodniczej do wykorzystania.

Odnosnie Skansenu przekazał, że pozwolił sobie na dzisiejsze posiedzenie Komisji zaprosić p. Dyrektor Skansenu Annę Dajkę.

Dyrektor przekazała, że w Skansenie realizowane są trzy aspekty, tj. aspekt turystyczny, edukacyjny oraz hodowlany, bowiem posiada stado owieczek. Na terenie Skansenu odbywają się różnego rodzaju wydarzenia. W 2018 r. po raz pierwszy wnioskowano do Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, o środki na zastosowanie metody fumigacji, polegającej na zabijaniu drewnojadów, czyli wszystkich owadów, które zjadają drewniane konstrukcje, powodując zniszczenia. Inwestycja wyniosła 31 000 zł, z czego 21 000 zł udało się pozyskać od Konserwatora Zabytków. W czasie tego przedsięwzięcia zabiegowi poddane zostały trzy obiekty, wpisane do rejestru zabytków. Do Śląskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków został złożony wniosek o dofinansowanie fumigacji do zakonserwowania kuźni z Goczałkowic -Zdroju oraz bramki z nieistniejącego Kościółka w Golasowicach, bowiem po dokonaniu oględzin wykonawca stwierdził, że nie kwalifikują się one do fumigacji, tylko do metody iniekcyjnej, ze względu na to, że elementy są bardziej odkryte, a zniszczenia mniejsze. Skansen odwiedza ponad 50 000 turystów, liczba uzależniona jest od danego sezonu. Najważniejszym wydarzeniem jest topienie marzanny, gdzie organizowane są zajęcia dla grup szkolnych, podczas których uczniowie dowiadują się informacji nt. historii marzanny. Skansen współpracuje z kołami teatralnymi, POPP, Stowarzyszeniem Artystów Międzywojnia „Take tam”. Dodała, że w ubiegłym roku Skansen wszedł we współpracę ze Stowarzyszeniem „Unicorn” z Krakowa, które w tym roku stworzyło projekt „Czytanie bajki”, co polegało na tym, że przetłumaczono bajkę o jednorożcu na różne języki i chodziło o to, aby w różnych miejscach na świecie czytać bajkę dzieciom, a potem relację z czytania przesłać do Fundacji. Skansen ponadto organizował zajęcia z Akademii Zdrowego Kręgosłupa, które odbywały się co tydzień, latem w plenerze. Organizowany był również Festiwal Śląskich Gier i Zabaw. Nakręcony został film „Z tradycji czerpiemy siłę”, pokazujący działalność Skansenu, w nawiązaniu do tradycji.

Prezes przekazał, że Spółka w ubiegłym roku obchodziła 20-lecie działalności i została wyróżniona przez Kapitułę Złotego Lauru, organizowanego przez Powiat Pszczyński. Po raz pierwszy w ubiegłym roku, na terenie Skansenu odbyła się msza święta podczas uroczystości Matki Boskiej Zielnej.

Dyrektor przekazała, że w najbliższą sobotę na terenie Skansenu, odbędzie się plenerowe święcenie pokarmów. Dodała, że udało się zrealizować dwa projekty współfinansowane ze środków Powiatu Pszczyńskiego, tj. „Manufaktura zdrowia dla szkół i przedszkoli” (promowanie świadomości żywieniowej) oraz „Edukacja na temat zdrowia psychicznego” (budowa odpowiednich wzorców zachowań, które wspierają nasze zdrowie psychiczne). W tej chwili Skansen jest w trakcie realizacji projektu „Z tradycji czerpiemy siłę – czyli powrót do hafciarstwa na Ziemi Pszczyńskiej”. Ponadto na terenie Skansenu prowadzone są zajęcia edukacyjne, o charakterze przyrodniczym pn. „Magia ziół” i „Sekrety pszczół”, które są współfinansowane z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, podobnie jak zajęcia realizowane w Zagrodzie. Prowadzone były również zajęcia pn. „Manufaktura zdrowia” oraz „Manufaktura kosmetyków” nawiązujące do prostoty żywieniowej i preferowania naturalnych babcynich kosmetyków.

Prezes przekazał, że na temat działalności Skansenu można byłoby rozmawiać bardzo długo, dlatego zaprosił członków Komisji, celem zobaczenia obiektu. Przekazał, że na terenie Skansenu spośród 15 zabytków, 6 z nich wpisanych jest do rejestru zabytków. Prowadzone były rozmowy z Konserwatorem Zabytków, aby cały obiekt wpisać do

rejestr zabytków. Poinformował, że Spółka prowadzi również działalność wydawniczą, poprzez wydawanie „Głosu Pszczyńskiego”. Dodał, że w ubiegłym roku została wydana publikacja pn. „Z dziejów Pszczyńskich kamienic i ich mieszkańców”. W zakresie działalności targowiska przekazał, że prowadzony jest ostatni etap inwestycji i jeżeli zostanie on zrealizowany w tym roku, to pod kątem inwestycyjnym, będzie przygotowany do dostępnego funkcjonowania, w charakterze targowiska. W ubiegłym roku, w ramach ostatniego etapu inwestycji została wykonana instalacja centralnego ogrzewania. Obecnie Spółka jest w trakcie procedury przetargowej dot. wymiany stoisk, na placu od ul. Kopernika. Tematem dnia dzisiejszego jest podpisanie umowy z Gminą Pszczyna dot. przyjęcia w nadzór wyspy z Herbaciarnią, na terenie zabytkowego parku pszczyńskiego. Dodał, że jest po rozmowach z konserwatorem zabytków w zakresie niezbędnego remontu, jaki należy przeprowadzić, celem uruchomienia. Chciałby, aby całość prac została podzielona na dwa etapy. Celem jest przywrócenie wyspy do stanu sprzed 100 lat, zaś obiekt ma wyglądać, jak z początku XX w. Planuje się początkiem maja uruchomić obiekt pod kątem gastronomicznym i przeprowadzić do tego czasu niezbędne prace remontowe, a jesienią przygotować niezbędne dokumentacje wymiany pokrycia dachowego. Dodał, że jest w trakcie negocjacji z gastronomem, który zobowiązał się do tego, aby 15 maja br. uruchomić działalność gospodarczą na tym obiekcie. Ponadto w zakresie prowadzenia obiektu chciałby uruchomić 10 łodzi wiosłowych, co pozwoli na uatrakcyjnienie parku. Na ww. terenie planowane są pokazy filmowe, koncerty muzyki poważnej, spotkania z autorami.

Radny Wojciech Lala zapytał, w jaki sposób Skansen dotarł do adresatów wydarzenia pn. „Z tradycji czerpiemy siłę – czyli powrót do hafciarstwa na Ziemi Pszczyńskiej”?

Dyrektor przekazała, że poprzez portale internetowe, radio oraz w formie papierowej. Dodała, że w ciągu tygodnia zebrała się grupa 25 osób.

Prowadzący obrady zapytał, na jaki okres czasu wystarcza wykonanie fumigacji?

Dyrektor przekazała, że w tej metodzie nie chodzi tylko o impregnację, tylko o zabicie tego, co już jest i zaimpregnowanie na okres kilku lat.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że uczestniczy w takich zabiegach ratowania kościółka w Grzawie, które wykonywane są na okres maksimum 5 lat. Następnie zapytał, czy Konserwator Zabytków daje listę środków, z których można skorzystać? Dodał, że jeżeli chodzi o Grzawę, to Konserwator stawia wysokie wymagania, co wiąże się z olbrzymimi kosztami.

Prezes przekazał, że co do środków przedstawione zostały kosztorysy oraz opis proponowanych zabiegów, łącznie z rodzajem środka, który ma zostać użyty, co zostało zaakceptowane.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że od 20 lat obserwuje działalność Agencji Rozwoju i Promocji Ziemi Pszczyńskiej i na terenie Powiatu występują różne agencje, które zajmują się promocją, ale jego zdaniem Agencja w fantastyczny wypełnia, to co ma wpisane w nazwie. Najbardziej podoba mu się to, że powoli, sukcesywnie, ale z planem realizuje kolejne swoje cele, które chce osiągnąć. Dzisiaj trudno sobie wyobrazić funkcjonowanie promocji i turystyki całego Powiatu Pszczyńskiego bez Agencji. Dlatego życzył Agencji, aby w tym nie ustawała oraz, aby swoim zasięgiem obejmowała Pszczynę i Powiat Pszczyński. Następnie zapytał, jak wyglądają finanse Agencji?

Prezes przekazał, że jest to trudne, nie mniej jednak Spółka jest przed zatwierdzeniem sprawozdania za rok 2018. W 2017 roku Spółka niestety wykazała straty, ale 2018 rok udało się zamknąć lekkim zyskiem. Dodał, że Spółka prowadzi szereg działalności, które bardzo mocno uzależnione są od warunków pogodowych.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że jeżeli nawet taka działalność przynosi zerowy wynik, to jest to bardzo dobry wynik, bowiem Spółka ma wiele swoich działalności, które musi realizować niezależnie od tego, jaka jest pogoda. Przekazał, że należy dołożyć wszelkich starań, aby zabezpieczenie p. poz. było na najwyższym poziomie. Jego zdaniem, w tego typu działaniach, gdyby wysiłki Konserwatora były znaczne, ale niewystarczające, powinny uczestniczyć wszystkie gminy łącznie z Powiatem.

Prezes przekazał, że na obiektach wpisanych do rejestru jest wymieniona instalacja elektryczna i jest wykonany system powiadamiania pożarowego. Dodał, że jest w stałym monitoringu z firmą, która przyjmuje sygnał i przekazuje go od razu straży pożarnej. Przekazał, że miała miejsce weryfikacja tego systemu, bowiem zadziałała czujka i niestety pracownik w odpowiednim czasie nie odwołał alarmu i dwukrotnie przyjechała straż pożarna.

Radny Stefan Ryt zapytał, czy nie byłoby możliwości otoczenia opieką pewnych stowarzyszeń, a właściwie muzeów regionalnych, tj. trzech, które znajdują się na terenie Powiatu przez Skansen? Przekazał, że jest muzeum w Studzienicach, Suszcu i Kobiórze. Dodał, że w tych muzeach są bardzo ciekawe eksponaty, a jeśli nie będzie jakiegoś dalszego logicznego działania w tych sprawach, to eksponatów nie będzie.

Prezes przekazał, że Agencja poprzez Biuro Informacji Turystycznej zajmuje się promocją wszystkich obiektów, które znajdują się na obszarze działalności Spółki. Również dotyczy to obiektów prywatnych, czy zbiorów prywatnych. Dodał, że odbyło się spotkanie z p. Tadeuszem Żyłą, który zaproponował przejęcie eksponatów. Dodał, że jest również w kontakcie z muzeum w Suszcu i nie ma najmniejszego problemu, aby podjąć takie rozmowy i zastanowić się, w jaki sposób można pomóc w lepszym wykorzystaniu obiektów i ich promocji.

Radny Alojzy Wojciech zapytał, czy Agencja w budowanym Centrum Przesiadkowym będzie prowadziła punkt informacyjny?

Prezes przekazał, że Punkt Informacji Turystycznej znajduje się dworcu kolejowym, który prowadzony jest przez Powiat Pszczyński. Agencja wymienia się materiałami promocyjnymi z Powiatem.

Kolejno prowadzący obrady podziękował Prezesowi Agencji i Dyrektorowi Skansenu za udzielenie informacji i udział w posiedzeniu, po czym udzielił głosu p. Januszowi Kaszy, celem omówienia działalności Centrum Przedsiębiorczości.

Prezes przekazał, że w ubiegłym roku od 20 marca Spółka zaczęła przystosowywać się do przejęcia Szpitala. Natomiast w okresie wcześniejszym, a właściwie do końca sierpnia roku ubiegłego, Spółka realizowała działalność projektową. Cały czas prowadzona jest działalność dotycząca utrzymania nieruchomości, która została przekazana przez SP ZOZ w Pszczynie. Zakres majątku Spółki ograniczony jest do budynku ZLZ oraz siedziby Spółki na Woli. Tam prowadzona była przez cały czas działalność z zakresu okienka przedsiębiorczości dla przedsiębiorców, którzy zamierzali otwierać działalność

gospodarczą, konsultacyjną i projektową. Natomiast działalność jest też związana bezpośrednio z projektami unijnymi, które w poszczególnych miesiącach są coraz bardziej ograniczane, bowiem kończy się kolejny okres programowania. Niedawno Spółka weszła w okres programowania, ale nie był on zbyt szczęśliwy ze względu na zakresy, które były zaplanowane, co było związane z aktywizacją osób, tj. przeszkolenia osób bezrobotnych w zakresie staży, co jest realizowane. Rynek nie jest niestety zbyt łaskawy również pod tym kątem, tj. patrząc przede wszystkim pod kątem elementów związanych z sytuacją na rynku pracy oraz stopniem bezrobocia, sprawami związanymi z niedoborem pracowników na rynku. W okresie od 20 marca 2018 r., kiedy rozpoczął się wielki temat związany z batalią dotyczącą odzyskania Szpitala w Pszczynie. W tym czasie elementarną sprawą było zaangażowanie takich osób, jak m.in. Dyrektor Szpitala, który spajał całą działalność związaną ze Szpitalem. Dodał, że decyzje uzgadniane są z Powiatem Pszczyńskim. Od okresu związanego z przejściem Szpitala poczynione zostały starania, aby 100% udziałów było w pakiecie jednego właściciela, czyli Powiatu Pszczyńskiego, co zostało dokonane w II półroczu roku ubiegłego. Przekazał, że Szpital jest bardzo dużym wyzwaniem, ostatecznie udało się go odzyskać po długiej batalii, a który rozpoczął działalność od 1 sierpnia 2018 r. Poinformował, że jest rozwijana działalność na poszczególnych oddziałach.

Dyrektor przekazał, że wraz z Prezesem pracuje w Zarządzie Szpitala i wydaje mu się, że jest to dobre uzupełnianie się. Przekazał, że trudno wymądrzać się na temat działania CP, jako całości, bo jednak ekonomiczna wiedza Prezesa jest nieporównywalna do jego wiedzy, ale jeśli chodzi o Szpital, nie musi opowiadać o tym, co funkcjonuje, bowiem udało się uruchomić oddziały, które funkcjonowały. Z oddziałów szpitalnych mamy oddziały niezabiegowe, tj. chorób wewnętrznych, neurologii oraz geriatrici. Do oddziałów zabiegowych z kolei należą chirurgia ogólna i laparoskopowa, ortopedia i traumatologia oraz ginekologia i położnictwo. Swego rodzaju oddziałem zabiegowym jest też neonatologia, czyli oddział noworodkowy, który traktowany jest na III poziomie referencyjności. Są trzy poziomy, tj. podstawowy, kliniczny oraz pośredni. Oddział neonatologiczny na naszym II stopniu referencyjności traktowany jest, jako oddział intensywnej opieki medycznej nad dzieckiem i drugi również na pół zabiegowy oddział, czyli klasyczny OIOM. W zakresie typowego szpitalnictwa udało się odzyskać wszystko, w pozostałym zakresie czynione są kroki, aby też coś się udało. 8 000 000 zł w porównaniu do 36 000 000 zł budżetu, który miał poprzedni operator z naszymi 28 000 000 zł jest dużą sumą, ale udało się po 4 miesiącach działania odzyskać 1 000 000 zł na izbę przyjęć. Wcześniej Szpital otrzymywał tylko 29 000 zł miesięcznie, a w tej chwili jest to ponad 100 000 zł. Wydaje się, że jest to dobry prognostyk, jeżeli chodzi o współpracę z NFZ. Wykazane zostały wszystkie możliwe procedury, które są wykonywane na izbie przyjęć, to zostało uwzględnione przez, co podniesiony został kontrakt do 100 000 zł. Dodał, że ma świadomość tego, że Szpital nie przynosi i nie będzie przynosił zysków, a 1 000 000 zł, to nie jest dużo, ale są to pieniądze włożone w niezwykle newralgiczne miejsce, jaką jest izba przyjęć. Szpital nie posiada SORu, a świąteczna opieka, która jest na peryferiach w stosunku do centrum miasta działa średnio, czyli z punktu widzenia potrzeb pacjentów, jest to bardzo ważny obszar Szpitala, bowiem przychodzą tam ludzie, którzy niekoniecznie muszą zostać w Szpitalu, a pomoc otrzymają. Przekazał, że udało się, to zrobić bez otwierania nowych kontraktów. Jeśli chodzi o próbę odzyskiwania kontaktów, to Spółka jest po dosyć owocnych, przynajmniej w zakresie deklaracji rozmowach z NFZ. Spółka stanęła do konkursu i właściwie już uzyskała zwycięstwo w konkursie na endoskopię, czyli badania gastroscopowe i kolonoskopowe dla pacjentów przychodzących z zewnątrz, refundowane przez NFZ, bowiem takie badania są cały czas wykonywane pacjentom szpitalnym. Spółka czeka na rozstrzygnięcie

konkursu na fizjoterapię, którą też udało się zatrzymać w Szpitalu mimo, że dosyć słabo się to opłaca. Dodał, że wypuszczenie z rąk fachowców byłoby fatalnym ruchem, dlatego Spółka stanęła do konkursu, który wraził nadzieję, zostanie rozstrzygnięty na korzyść. Był moment zawahania, gdzie próbowano Spółkę wyeliminować, ale zadziałała czujność. Wczoraj o godz. 20⁰⁰ po 14-godzinnym oczekiwaniu, dotarła komisja weryfikująca ZPO, która sprawdziła wszystkich 51 możliwych pozycji w ofercie, ale nie dało się do niczego doczepić.

Prezes przekazał, że był to znaczący moment, choć nie przesądzający o tym, że uda się zdobyć kontrakt, ale jeżeli można było usłyszeć stwierdzenie, że w porównaniu z niektórymi jednostkami, które mieli okazję w dniu wczorajszym kontrolować, Szpital wie, co robi i czego chce i jest, to przygotowane w sposób rozsądny, to daje to zespołowi ogromne wsparcie.

Dyrektor zwrócił uwagę, że niekoniecznie daje to gwarancję otrzymania kontraktu. Jeżeli chodzi o poradnię chirurgiczną i ortopedyczną, to na te poradnie, również dzięki szerokim zabiegom p. Starosty ogłoszono konkurs zawężony do Powiatu. Spółka podjęła wiele rozmów z okolicznymi ośrodkami zdrowia i okazało się, że faktycznie nie wiele było konkurencji i obecnie oczekuje się na podpisanie umowy i jeżeli wszystko się uda, to od 1 czerwca br. ruszą poradnie na NFZ. Dla potrzeb oddziału głównie ortopedycznego uruchomiona została poradnia komercyjna, która w niezwykle zaniżonych cenach udziela porad, głównie pacjentom opuszczającym oddział, ale w tej sytuacji już się z tego powodu cieszy i ma nadzieję, że się to uda. Niestety ciągle interpretacja przepisów ministerialnych, związanych z endoprotezoplastyką kolana i biodra jest niekorzystna i to niestety nie zmienia się. Po piątkowej wizycie i rozmowie w NFZ Spółka będzie składać wnioski, np. o powiększenie kontraktu związanego z ortopedią i traumatologią. Nawet pozwolił sobie powiedzieć o 100% powiększeniu, co nie spotkało się z jakimś oburzeniem ze strony Dyrektora. Dodał, że wydaje się być również zasadnym poproszenie o poszerzenie zarówno, jeśli chodzi o ilość łóżek i wielkość kontraktu oddziału geriatrycznego. Udało się również przekonać go do tego, że wynik konkursu na badania tomograficzne, gdzie przypadła propozycja Spółki głównie ze względu na to, Spółka nie jest kimś, kto kontynuuje działalność, a sprzęt, jeśli chodzi o technikę nie jest porównywalny z tym, co zaproponowała konkurencja. Dodał, że próbował przekonać Dyrektora tym, że w Powiecie jest 100 000 mieszkańców i Szpital posiada tomograf. Dwa kontrakty, które były do rozdziału powędrowały do Tychów. Gdyby wszystko, co obiecano tym razem oraz, to co jest realne w postaci wygranych konkursów, to wydaje się, że w drugi rok działalności Szpitala, czyli w sierpniu Szpital wkroczy ze wszystkim, tym co utracił. Niestety poziom finansowania świadczeń zdrowotnych nawet przy tych kontraktach, które próbuje się uzyskać nie daje absolutnie gwarancji opłacalności finansowej. Z użyciem umiejętności ekonomicznych udało się kilka modeli funkcjonowania poradni chirurgicznej i poradni ortopedycznej oddziału geriatrycznego, ZPO i nie wie, jakby to człowiek liczył, to jeśli ma to być uczciwie prowadzone, bez oszustw, z założeniem, że pacjent jest najważniejszy i należy wykonać wszystkie procedury, które się wykonuje, to nie ma możliwości, aby opłaciło się to. Istnieje obawa, że każde zwiększenie kontraktu, np. na poradnie, czy ZPO będzie generowało większe straty. Przekazał, że poziom niedofinansowania konkretnych procedur jest tak gigantyczny, że nie może się, to domknąć finansowo. Odnosi wrażenie, że ustawodawca, czy właściwie ten, kto sporządza cenniki, jest tego świadomy, tak jak w przypadku szkół i zakłada, że samorząd będzie dopłacał. Wszystko rozbija się również o fatalną sytuację Spółki, jako pracodawcy na rynku pracy, co dotyka bardzo mocno szczególnie, jeśli chodzi o lekarzy i pielęgniarki. Dodał, że mimo wszystko Szpital jest w dobrej sytuacji, bowiem na 180 pielęgniarek

potrzebnych do spełnienia wszystkich wymogów ministerialnych brakuje od 4 do 10 pielęgniarek, podczas gdy w okolicznych szpitalach brakuje od 30 do nawet 70 pielęgniarek, przez co szpitale zamykają oddziały, albo ograniczają ilość łóżek. Dodał, że jeżeli chodzi o wynagrodzenie, to Szpital stara się, co najmniej nie być gorszym od okolicznych szpitali. Przekazał, że ma wrażenie, że w uczciwym liczeniu się z pracownikami oni, to doceniają, co jest również powodem tego, że nie ma problemów. Wygląda na to, że w sensie społecznym powrotu do tego, co było jest szansa po roku dojść do jakiegoś sukcesu. Dodatkowo otrzymanie obszarów świadczeń, o które walczy Spółka będzie sukcesem. Wygranie kolejnego konkursu wiąże się z kolejnymi stratami Szpitala, bądź z dłuższym dochodzeniem do zbilansowania bieżącej działalności. Jeśli popatrzeć na finanse, to ciągle mowa, że Powiat dopłaca do Szpitala, ale stara się patrzeć na to w ten sposób, że wydając 300 000 zł miesięcznie i dokładając do dobrze funkcjonującej maszynarii, która dla mieszkańców Powiatu z pieniędzy NFZ ściąga osiem razy tyle.

Prowadzący obrady zapytał, czy za te same procedury w różnych szpitalach są różne stawki?

Dyrektor przekazał, że raczej jest to liczone sprawiedliwie, ale finansowanie szpitali klinicznych jest zupełnie inne, bowiem otrzymują dodatkowe środki z województwa i Rządu. Stąd też przez cały czas z tyłu jego głowy jest myśl, aby stworzyć ze Szpitala taką „maszynkę”, która będzie laboratorium doświadczalnym w badaniach farmaceutycznych trzeciego i czwartego stopnia. Przekazał, że poszukuje się możliwości dywersyfikacji przychodów, ale dywersyfikacja przychodów w postaci pójścia w stronę komercyjnych poradni jest nie do końca pożądana społecznie. Oczywiście może to stanowić dodatkowy przychód i Spółka stara się to robić, wynajmując powierzchnie, czy tworząc poradnię komercyjną, ale to nie może być mocna noga dywersyfikująca. Mocną nogą dywersyfikującą byłyby badania. Powoli finansowym plusem funkcjonowania jest prowadzenie zajęć dla studentów, bowiem otrzymuje się dwa rodzaje pieniędzy, po pierwsze są to niewielkie, aczkolwiek jakieś konkretne otrzymuje Szpital od studenta, który przychodzi na zajęcia, a po drugie lekarze, pielęgniarki, czy położne mają negocjowane dodatkowe wynagrodzenie za godzinę zajęć. Nie są to duże pieniądze, ale podnosi to atrakcyjność pracodawcy, bowiem zaspokaja potencjalne potrzeby pielęgniarek, położnych, fizjoterapeutów i lekarzy. Jest też tak, że pewne procedury mogą być niemożliwe do wykonania w Szpitalu, stąd może wynikać różnica operacji, czy pewien sposób terapii. Poinformował, że drugi stopień referencyjności na neonatologii stawia Szpital w lepszej sytuacji, aniżeli inne szpitale, które mają pierwszy stopień, bowiem w porównaniu z nimi możemy robić więcej procedur.

Na posiedzenie Komisji przybyła p. Starosta.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że jego zdaniem nie ma dyskusji, co do tego, czy Szpital ma istnieć. Natomiast Dyrektor kilkakrotnie podkreślał zakres Szpitala, który może ewentualnie generować koszty, z którymi Powiat będzie miał problem, aby jako właściciel podołać. Należy jasno określić docelowy zakres działalności Szpitala na ten moment i jasno powiedzieć mieszkańcom, że chcemy mieć danego typu oddziały oraz poradnie w Szpitalu i robimy wszystko, żeby one były. Natomiast niektórych rzeczy nie zrobimy, bo nas albo nie stać, albo przekracza to nasze możliwości. Jego zdaniem, tak jak zakładamy, że funkcjonowanie oświaty na poziomie średnim wymaga zaangażowania finansowego samorządu, tak niezależnie, jak będą wyceniane procedury, bowiem będą się one zmieniać, to zakładanie w projekcie budżetu Powiatu środków na poziomie od 3 000 000 zł do 5 000 000 zł (w razie konieczności inwestycyjnych) jest nieodzowne. Musi być

świadomość poniesienia tego typu dodatkowych kosztów z budżetu Powiatu, jeżeli chcemy ten określony poziom zapewnić, przy czym nie możemy cały czas rozbudowywać naszych ambicji, bo wtedy nie nadążymy z finansami. Należy określić jasno cel, przynajmniej na okres 5-cio letni. Spowoduje to zagwarantowanie pewnych środków i powoduje pewną stabilność działania Szpitala. Oczywiście nie zwalnia to Spółki z kosztów i myślenia o nich, bowiem zawsze uważa, że dyskusowanie w spółkach, czy jakiegokolwiek działalności oraz myślenie o wyniku końcowym powinno zacząć się od analizy kosztów, a potem myśleniu, jak zwiększyć dochody. W związku z czym, jego zdaniem pozwoli to zabezpieczyć funkcjonowanie Szpitala na pewnych gwarancjach. Oczywiście, że mogą się zdarzyć sytuacje, że coś nie powiedzie się, że wystąpią jakieś dodatkowe koszty oraz dodatkowe potrzeby finansowe szpitala. Niemniej osobiście uważa, że w całym budżecie Powiatu należy przyjrzeć się poszczególnym pozycjom wydatków budżetu. Rozumie, że wszyscy mają potrzeby, ale są takie działalności, które muszą być spełnione i do tych właśnie należy działalność Szpitala. Przekazał, że chodzi o to, żeby za każdym razem nie udowadniać, że pieniądze na Szpital są potrzebne, bo zupełnie zmienia to charakter pracy Spółki. Pozwala to nawet jadąc do NFZ powiedzieć, tak jesteśmy w stanie wymagania spełnić, a nie czekać, czy Rada Powiatu zgodzi się. Dodał, że małymi krokami, ale wszystko idzie ku normalności, co widać zarówno w opinii mieszkańców, jak i radnych. Natomiast chciałoby się móc powiedzieć, że na ten moment, to co chcieliśmy udało się osiągnąć, a teraz chcemy tylko wszystko poprawić. Wyraził niepokój o stan tomografu i jest święty czas, aby zacząć myśleć, by był równie dobry, jak sąsiadów. Przekazał, że rozumie poziom kosztów, ale bez przynajmniej tego urządzenia diagnostyka będzie kiepska.

Dyrektor przekazał, że Spółka jest przed rozmowami z kolejnym potencjalnym kontrahentem, który być może zdecyduje się na wstawienie do Szpitala rezonansu, na który Spółkę nie stać, ale byłoby, to o tyle dobre, że Spółka nie traciłaby na kosztach transportu, które obecnie ponosi, ale odnosząc się do tego, co bardzo roztropnie zabrzmiało przekazał, że Spółka stara się również podchodzić do tego rozsądnie. Dodał, że z p. Starostą podjęta została decyzja, że nie występuje się o 30 różnych poradni, tylko o te absolutnie najważniejsze. Z obszarów, które Spółka chciałaby uruchomić docelowo, myśląc z jednej strony o odciążeniu oddziału chorób wewnętrznych, który jest najbardziej newralgicznym miejscem w Szpitalu, ale również myśląc o tym, że takie są potrzeby społeczne. Spółka myśli o otwarciu chociażby niewielkiego oddziału medycyny paliatywnej, czyli oddziału o charakterze hospicyjnym, gdzie pacjenci mogliby poprawiać jakość życia w ostatnich jego chwilach. Jeżeli dołożymy do tego oddział geriatryczny oraz nadzieje na ZPO, czy dzienny dom opieki medycznej, to opieka szłaby może w stronę osób starszych, ale takie są potrzeby. Przekazał, że rozmawiał z lekarzami i mówił im, że każdy z tych oddziałów będzie coraz bardziej nastawiony na ludzi w podeszłym wieku i w tą stronę będzie musiała generalnie pójść ochrona zdrowia, bo takie też jest źródło większości problemów, w tym również okazuje się, że problem dotyczyłby niedoboru personelu, który wbrew pozorom nie jest spowodowany wyjazdem strasznej ilości ludzi za granicę, tylko zwiększonymi potrzebami zdrowotnymi starzejącego się społeczeństwa. Co gorsza cały system ochrony zdrowia zapaścił zupełnie problem oświaty zdrowotnej, a jeśli to pomnożyć przez coraz bardziej starzejące się społeczeństwo, w związku z czym chorujące, to będzie brakowało personelu i to też będzie wymuszało takie, a nie inne zmiany strukturalne, właśnie w strukturze pacjentów szpitali, jak nasz. Opieka paliatywna mogłaby odbywać się we współpracy z Hospicjum Ojca PIO.

Radny Stefan Ryt przekazał, z racji, że jest to Komisja Finansów, to należy myśleć również o finansach całego Powiatu, a nie tylko Spółki. Przekazał, że zadań jest sporo i dwa zadania, tj. oświata i służba zdrowia są coraz droższe, co nie dotyczy tylko Powiatu Pszczyńskiego. Należy zrobić wszystko, aby zmienić system finansowania służby zdrowia i oświaty. Należy o to dbać poprzez posłów, senatorów i wykazywać, dlaczego system jest zły. Zwrócił uwagę, że jeżeli będziemy coraz więcej środków z budżetu przeznaczać na te dwa zadania, to będzie to robione kosztem czegoś. Dodał, że należy zwrócić również uwagę na infrastrukturę drogową, czy mostową i są to olbrzymie koszty Powiatu, które musi ponieść. Bez współpracy między Radą Powiatu, a Spółką nic nie będzie, bo gdy Spółka będzie tylko czekać, aż Powiat przekaże większą ilość pieniędzy, to pod presją to Powiat będzie w złej sytuacji i nic nie będzie się działo, tylko finansowane będą szkoły i Szpital. Dodał, że również ze strony Spółki oczekuje nacisków na decydentów, aby przynajmniej w zakresie bieżącego utrzymania Szpitala, finanse Spółki były wystarczające. Powiat może wtedy myśleć o zakupie nowocześniejszego sprzętu, czy remontach budynku.

Dyrektor przekazał, że Szpital w Pszczynie jest małym prowincjonalnym szpitalem, ale robione jest absolutnie wszystko, co wchodzi w zakres możliwości. Szpital jest członkiem Zespołu Szpitali Powiatowych, biorąc udział w obradach tego gremium w stosowaniu nacisku, o którym mówił przedmówca. Dodał, że odbyła się duża audycja na łamach Radia Katowice poświęcona Szpitalowi. Przekazał, że stara się wypowiadać na temat sposobu finansowania oraz tego, że tych szpitali frontowych nie da się utrzymać za z góry narzucone żenująco niskie pieniądze. Teraz na dniach ukaże się duży wywiad poświęcony nie tylko naszemu Szpitalowi, ale też sytuacji w służbie zdrowia w miesięczniku Medical Tribune, który poświęcony jest zarządzaniu w służbie zdrowia. Dodał, że robione jest wszystko, co jest możliwe. Jest świeżo po wizycie w NFZ, zaś w ubiegłym miesiącu był na dużej konferencji w Warszawie, gdzie spotkał się z ludźmi z Ministerstwa. Podejmowane są starania w zachowaniu właściwych proporcji tak, aby sygnał Szpitala docierał, czy to poprzez środki masowego przekazu, czy fachową prasę, bądź uczestniczenie w gremiach, które są powołane do tego, aby bronić i występować w interesie szpitali powiatowych, czy przez nieformalne rozmowy w Katowicach, bądź Warszawie. Należy jednak brać pod uwagę, że Szpital jest bardzo drobnym ziarenkiem w tej wielkiej maszynie finansów publicznych, w tym związanych z ochroną zdrowia. Gdyby z każdego spośród 300 Szpitali wydobywało się tyle samo krzyku, to miałyby to lepsze przełożenie.

P. Starosta poinformowała, że Związek Powiatów Polskich już przynajmniej trzykrotnie zbierał się na ten temat. Dodała, że radni znają jego stanowisko. Odnośnie do wypowiedzi radnego Alojzego Wojciecha, aby zagwarantować w budżecie jakąś stałą kwotę na Szpital przekazała, że zapewne tak musi być, tylko jest pytanie, w którym kierunku pieniądze mają być skierowane, bowiem będą to pieniądze ograniczone i nigdy nie będzie tak, że będzie można rozszerzać pulę przeznaczoną na Szpital, do jakichś niesamowitych granic. Dodała, że budżet Powiatu składa się z bardzo określonych składników i generalnie są one do wyliczenia. Jedynym, co może się zmniejszyć lub zwiększyć jest udział w podatku. Jak słyszy o tym, że młodzi ludzie do 26 roku życia w Polsce będą zwolnieni z podatku, to bardzo cieszy się, ale z drugiej strony, myśląc w kategoriach budżetu Powiatu, to bardzo się z tego powodu martwi, bowiem będzie, to bardzo konkretna kwota, która nie wpłynie do budżetu Powiatu i innych jednostek samorządu. Na pewno jest tak, że niedoszacowanie procedur i środków na prowadzoną przez szpitale działalność medyczną powoduje to, że samorzady muszą dopłacać, ale dopłacają szczególnie te, które robią to długo, do granic możliwości, które zostały przekroczone. Szpitale, które wychodziły na prostą, mają duże problemy i zaczynają się zadłużać. Pieniądze, które na

pewno Powiat będzie zabezpieczał również muszą iść w bazę. Należy jednak myśleć, aby Szpital był miejscem bezpiecznym i mowa jest o zainwestowaniu olbrzymiej kwoty pieniędzy, aby przede wszystkim zapewnić podstawę funkcjonowania Szpitala. Przekazała, że to, co do tej pory zrobił Zespół w Szpitalu, jest godne najwyższego uznania. Tylko wspólne, rozsądne działania w tym wszystkim mogą doprowadzić do tego, aby rozwijać Szpital, natomiast dużym problemem jest potężny budynek, który nie jest nowoczesny, ale energochłonny i mamy obowiązek, aby go coraz bardziej modernizować.

Dyrektor Szpitala przekazał, że udało się wygrać przetarg za cenę połowy stołu operacyjnego. Udało się wynegocjować zakup 10-cio letnich, ale nieporównywalnie lepszych i młodszych niż szpitalnego stołów operacyjnych. Przekazał, że był w Szpitalu w Bielsku – Białej, gdzie połączono szpital onkologiczny z miejskim i musi powiedzieć, że przynajmniej z zewnątrz nasz budynek wygląda nieporównywalnie lepiej.

Radny Alojzy Wojciech przekazał, że w dalszym ciągu uważa, że w budżecie Powiatu są pozycje, które Powiat realizuje, bowiem chce i ma świadomość, że powinno się je wspierać. Możemy również powiedzieć, że ich nie będziemy realizować, bowiem mamy ważniejsze pozycje do zrealizowania. Dodał, że w ciągu dwóch godzin potrafiłby znaleźć w budżecie 3 000 000 zł, których jako radny by nie wydał, ale zabezpieczył na ewentualne potrzeby. Poprosił, aby pamiętać, że mamy raptem 35%-37% dochodów własnych, co oznacza, że w budżecie 110 000 000 zł, jest to 40 000 000 zł pieniędzy własnych, a my odnosimy zadłużenie Powiatu do kwoty ogólnej 110 000 000 zł, przy czym on odnosi zadłużenie Powiatu do dochodów własnych, bowiem tym można dysponować. Nie można mówić, że zadłużenie Powiatu w tej chwili wynosi 15%, bowiem cała reszta pieniędzy, są to pieniądze przeznaczone na określony cel, a my jesteśmy jedynie przesuwającym je. Oczywiście Powiat realizuje inwestycje wspólnie z gminami, państwem, Województwem oraz Marszałkiem i kim się tylko da, ale jak ich nie wykorzystamy, to musimy je oddać. Natomiast naszych własnych pieniędzy mamy 40 000 000 zł na rok i na nich mamy prawie 15 000 000 zł zadłużenia. Przekazał, że prowadzi do tego, że nic nas nie uchroni przed bardzo rygorystycznym spojrzeniem na nasz budżet w momencie jego budowania, bowiem jest przeciwny, aby odbierać, czy zmieniać, to co zostało uchwalone w grudniu, ale niestety musimy, to zrobić stawiając sobie drabinkę, co na pewno robimy i czego niestety nie robimy. Następnie zapytał, czy Spółka zarządza jeszcze Parkiem Przemysłowym?

Prezes przekazał, że jedyną kwestią jest to, że pozostał budynek ZLZ w Woli i są jeszcze wolne powierzchnie. Przez to, że Park był kiedyś stworzony zyskiwał profity związane z niższym podatkiem, ale Gmina 5 czy 6 lat temu wszystkie te dogodności zlikwidowała. Dlatego temat Parku przestał funkcjonować, w zakresie preferencyjnym dla przedsiębiorców, bo w momencie wejścia na teren nie uzyskiwali niczego innego, w zakresie typowo podatkowym. Dodał, że z racji otoczenia, które generuje możliwości Spółki, należy dostosować działalność do tego, co jest robione, a nie chodzi też o tworzenie bytów, przy tym, co dzieje się na rynku, czyli ograniczenie stopy bezrobocia, zapotrzebowanie na określone usługi. Rok temu postanowiono, że Spółka będzie transformować się w to, co teraz robi, czyli wspiera Szpital.

Prowadzący obrady podziękował zaproszonym gościom za udzielenie informacji i udział w posiedzeniu Komisji.

Posiedzenie Komisji opuściła p. Starosta.

Ad. 2)

W drugim punkcie porządku obrad Skarbnik poinformował, że pierwsze cztery projekty uchwał w wyniku dyskusji, jaka miała miejsce podczas Komisji Gospodarki (...) będą wyglądały inaczej, tzn. nie będą miały widniejących tam nazwisk 6-ciu radnych, dlatego nie ma potrzeby opiniowania projektów uchwał. Zasada została określona w sposób taki, jak miało to miejsce podczas pierwszej sesji Rady Powiatu w dniu 19 listopada 2018 r. Chodzi o to, aby wskazać najpierw kandydata na przewodniczącego Komisji, co zostanie poddane pod głosowanie imiennie, a następnie cały skład komisji wraz z nazwiskiem przewodniczącego.

Po dokonaniu analizy poniższych projektów uchwał Rady Powiatu Pszczyńskiego oraz wysłuchaniu Skarbnika Powiatu Komisja Finansów zaopiniowała je następująco:

- 1) projekt uchwały w sprawie **zmian budżetu Powiatu Pszczyńskiego na 2019 rok (Druk Nr 5)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 4 głosach „za”.
- 2) projekt uchwały w sprawie **zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Pszczyńskiego na lata 2019-2027 (Druk Nr 6)**, został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przez członków Komisji przy 4 głosach „za”.

Ad. 3) W punkcie 3 dotyczącym spraw bieżących:

- Prowadzący obrady poddał pod głosowanie protokół nr 6/2019 z posiedzenia Komisji z dnia 26 marca 2019 r., który był umieszczony na tablicie wraz z porządkiem obrad i z którym radni zapoznali się podczas obrad, który został przyjęty pozytywnie jednogłośnie przy 4 głosach „za” przez członków Komisji.
- Prowadzący obrady poinformował, że o terminie kolejnego posiedzenia Komisji jej członkowie zostaną poinformowani w późniejszym terminie przez Biuro Rady.
- Prowadzący obrady złożył wszystkim członkom Komisji życzenia świąteczne.
- Radny Alojzy Wojciech przekazał, że w dniu wczorajszym na posiedzeniu Komisji Gospodarki (...) mówił, że nie widać postępów w zakresie czyszczenia rowów między Gminą Miedźna a Pszczyną, ale dziś może powiedzieć, że robi to wielka armia ludzi, a ilość worków jest zatrważająca. Dlatego podziękował za to, że jest to wykonywane.

Posiedzenie Komisji zakończono o godzinie 14¹⁵.

Wiceprzewodniczący Komisji Finansów

Zdzisław Goik

Protokołowała: Magdalena Zmełty

